

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.
Odnoszenie do domów 200.000

Z przesyłką poczt.

Miesięcznie 6000.000
roczną Łódź egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

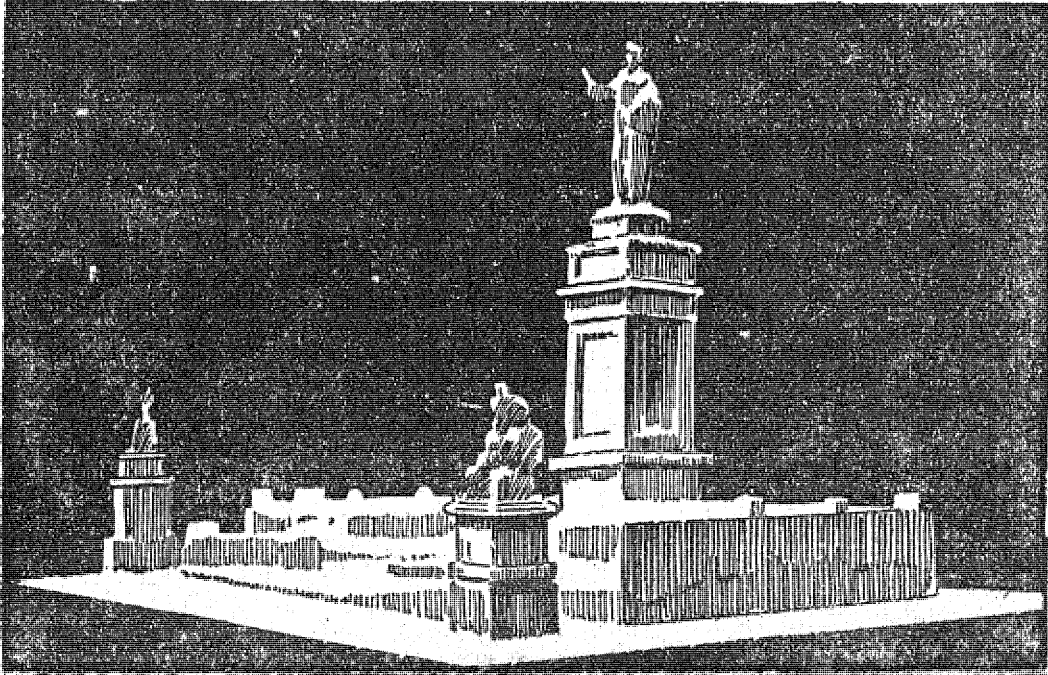
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 3 kwietnia 1924 r.

Pomnik Wirgiliusza w Mantui.



Nazwisko rzymskiego poety Wirgiliusza twórcy eposu „Aeneis”, opiewającej przygody bohatera Eneasza po zburzeniu Troi, oraz autora szeregu idyll i wierszowanych opisów życia wiejskiego tzw. „georgik”, znane jest chyba każdemu przeciętnie wykształconemu człowiekowi, bo w gimnazjach klasycznych studiujemy dokładnie dzieła Wirgiliusza, a w szkołach bez łaciny uczniowie muszą także zarzucić znajomość z tym rzymskim poetą z czasów cesarza Augusta, który tak wielki wpływ wywarł na całą literaturę i w ogóle kulturę umysłową świata. Wirgiliusz był ogromnie popularny, o czym świadczy wymownie fakt, że

Dante w swojej „Boskiej Komedii” wziął sobie twórcę Eneidy za przewodnika, który go oprowadza po piekle i czyszcisku i zatrzymał się dopiero przed wrotami Raju — niema bowiem do niego wstępu jako poganin, chociaż uważany jest za poprzednika chrześcijaństwa. W „Enei” dopatrywano się bowiem proroctwa o przyjściu na świat Chrystusa.

Rodzinnie miasto Wirgiliusza — Mantua pragnąc uczcić pamięć swego sławnego syna — zamierza wystawić mu wspaniały pomnik według uwidocznionego na naszej ilustracji projektu.

O Traktat Wersalski.

Można sobie łatwo wyobrazić tę radość szaloną, jaka zapanowała w Niemczech na wieść o dymisji Poincaré'go. Radość ta jednak nie była długotrwała, niebawem okazało się, iż uchwała Izby francuskiej, z której gabinet dotychczasowy wyciągnął zbyt daleko idące konsekwencje, była czysto — przypadkowa, powzięta prawdopodobnie pod wpływem pobudek demagogicznych, ze względu na zbliżające się wybory. Zresztą skład liczebny Izby, w chwili głosowania był ledwo dla powzięcia uchwały wystarczającym, gdyż znaczna część posłów, i to najwybitniejszych, zajęta była w komisjach — w takich warunkach drobna, wynosząca zaledwie kilka głosów większość opozycyjna nie może być uważana za istotny wyraz opinii narodu francuskiego, lub chociażby Izby francuskiej.

Jakoż rezultat głosowania zaskoczył i przeraził nawet politycznych przeciwników Poincaré'go, tych, którzy dobro Francji cenili wyżej ponad osobiste i partyjne korzyści zrozumieli, na jakie wstrząśnienie narażają ojczyznę i świat, skutkiem ustąpienia Poincaré'go.

Prezes ministrów francuskich jest niewątpliwie człowiekiem wielkich zdolności, jest indywidualnością potężną, atoli, jako mąż stanu całkiem nowoczesny, jako kierownik nawy

państwa jakim jest Francją — jest on przede wszystkim reprezentantem pewnej idei — tą ideą jest utrzymanie w pełnej sile Traktatu Wersalskiego jako jednolitego głazu węgielnego, na którym opierać się ma cała przyszłość powolennej Europy.

Zrozumiano we Francji w lot, iż ustąpienie Poincaré'go, wynikłe z drugorzędnych, przypadkowych przyczyn, byłoby ciosem wymierzonym przeciwko Traktatowi, do czego nikt we Francji dopuścić nie chce, rozumiejąc, iż byłoby to aktem samobójczym. To też wywarło na p. Poincaré'go silny nacisk w celu utrzymania go u steru nawy państwowej. Inicjatywę w tym kierunku bardzo energicznie podjął prezydent Republiki p. Millerand streszczając nastrój i opinie olbrzymiej większości narodu francuskiego w tych kilku zwięzłych zdaniach

1. w dziedzinie zewnętrznej w dalszym ciągu musi być prowadzona ta polityka, która zaczął i przeprowadził świetnie p. Poincaré, a która wyraża się w zajmowaniu Zagłębia Ruhry, póki nie będą płacone odszkodowania,

2. w pracach wewnętrznych musi być utrzymany podjęty i broniący przez

p. Poincaré'go wysiłek świadczeń i oszczędności dla zrównoważenia budżetu,

3. w obu tych kierunkach nikt lepiej pracy nadal nie poprowadzi niż właśnie sam p. Poincaré

Usiłowania, podjęte przez prezydenta, odniosły skutek. P. Poincaré stanie dziś, na dalej jutro na czele zrekonstruowanego gabinetu przed Izba, przypuszczając zaś należy, iż stanie silniejszy niż kiedykolwiek.

Tryumf p. Poincaré'go, jest przede wszystkim tryumfem Traktatu Wersalskiego, który, zwalczany namiętnie i podstępnie, mimo wszystko stoi nierzachwiany i z każdym rokiem zyskuje na sile moralnej.

Dwa są przede wszystkim państwa, które stały dotychczas i stoją niezachwianie w obronie Traktatu: Francja i Polska. To też wieść o ustąpieniu „niezłomnego strażnika Traktatu”, wstrzasające w Polsce wywarła wrażenie. Na szczęście wnet za pierwszą wiadomością nadeszło wyjaśnienie, które w znacznym stopniu osłabiło pierwotne wrażenie, dziś zaś cała Polska śle wielkiemu swemu przyjacielowi i bojującemu za sprawę słowa hołdu, życzenia, by wytrwał na posterunku i rozpoczęte dzieło do zwycięskiego doprowadził końca.

Dziś nie ulega kwestji, iż zaprzyjaźnione mocarstwa w r. 1918 przedwcześnie schowały miecz do pochwy. To, co nie dane było dokończyć geniuszowi Foch'a, spadło na barki Poincaré'go, który jedyny w stanie jest zapewnić Europie pokój trwały i sprawiedliwy, o jaki walczyła w ciągu czterech lat wojny światowej.

Powrót do władzy Poincaré'go, w tak wyjątkowych warunkach, przy niesłychanym entuzjazmie całego narodu francuskiego, jest jednocześnie tryumfem tego obozu politycznego w Polsce, który przyszłość Ojczyzny naszej oparł na ścisłej współpracy i przyjaźni z Francją, który czynnie dołożył ręki do Traktatu Wersalskiego, tej Magna Carta niepodległości odrodzonej Polski.

Listy paryskie.

Przedstawiciele prasy polskiej u sen. Jouvenel'a.

Paryż 28 marca.

Dnia 19-go bm. Związek Korespondentów Polskich w Paryżu złożył pod kierownictwem jego prezesa, p. Pawła Kleczkowskiego, wizytę głównemu redaktorowi „Matin'a”, senatorowi, Henri de Jouvenel w jego biurze przy Boulvard Poissouiere. Delegacja składała się z następujących członków Związku: pp. W. Włoszczewskiego, S. Auba'ca, Kleczkowskiego, Marji Kastersterskiej, A. Potockiego, K. Smogorzewskiego, E. Woronieckiego, W. Bzowieckiego i J. Soltana. Po zwiedzeniu redakcji, administracji oraz drukarni „Matin'a”, delegacja została przyjęta przez Senatora Jouvenel'a w hall'u redakcyjnym udekorowanym

flagami polskimi pośród francuskich.

Witając delegację, Senator Jouvenel odezwał się w następujące słowa: „Z wielką serdecznością witam przedstawicieli prasy polskiej w Paryżu. W obecności Panów tutaj widzę jeden z dowodów korzyści osiągniętych przez zwycięstwo Francji krwawymi okupione ofiarami w czasie wielkiej wojny. Przed wojną miała Francja dwie wielkie rany: Alzację i Lotaryngję oraz Polskę. Dzisiaj rany te się zabiły, albowiem Alzacja i Lotaryngja powróciła na łono swej prawowitej matki, a Polska zwolniona z okowów, stanęła równorzędnie z innymi mocarstwami Europy. Wi tam więc z całego serca przedstawicieli prasy polskiej, szczęśliwy, że widzę wśród nich reprezentantów różnych odłamów myśli polskiej, będąc przekonany, że wszystkie te odłamy zgodnie współpracować będą z prasą francuską ku ustaleniu równowagi w Europie i spokojnej współpracy ludów europejskich“.

W odpowiedzi na tę przemowę prezes Związku p. Paweł Kleczkowski, podziękował na wstępie za uprzejme przyjęcie zgotowane polskim dziennikarzom przez Redakcję „Matin'a“; dodał co następuje: „Zwiedziliśmy przed chwilą wspaniałe instalacje techniczne „Matin'a“, i że tak rzekę, mózg całej roboty redakcyjnej i technicznej. Sztandary polskie wylaniają się pośród sztafard francuskich symbolizują najlepiej uczucia Francji dla Polski. Zaświadczyć mogę, że zarówno w Polsce każdy nosi głęboko w sercu szacunek i miłość ku bohaterkiemu francuskiemu narodowi. Przejęci temi samymi uczuciami, my dziennikarze polscy oddawna na ziemi francuskiej zamieszkali gotowi jesteśmy zawsze szczerze współpracować z uczciwą prasą i mającą na celu informowanie we właściwym świetle opinii publicznej“.

Poczem, zabrał głos były prezes Związku oraz najstarszy przedstawiciel prasy polskiej we Francji, p. Antoni Potocki, zwracając uwagę Senatora Jouvenel'a na znaczenie polskiej emigracji robotniczej do Francji, która przybywa na pomoc Francji w odbudowie zrujnowanych przez wojnę prowincji, celem szczerzej współpracy z ludem francuskim ku podźwignięciu całej gospodarki francuskiej. „Tej zboczzonej we krwi najlepszych swych synów, bohaterkiemu Francji oddajemy co u nas najlepszego, a więc wyrosłych z krwi i kości polskich robotników naszych podwalinę narodu „którzy niech służą ku rozwojowi i Pomyślności Francji. Polecamy ich wam Państwo Senatorze, opiekujcie się nimi jak własnymi synami“ — dodał pan Potocki.

Stefan Kleczkowski.

TELEFONEM Z WARSZAWY

WZROST DROŻYŹNY W WARSZAWIE.

*) Komisja statystyczna wykazała za czas od 15 do 31 marca wzrost kosztów utrzymania w Warszawie o 3,4 proc. Za cały miesiąc marzec Komisja orzekła spadek drożyzny o 1,75 proc.

POŻYCZKA POLSKA WE WŁOSZECH ZOSTAŁA 5-KROTNIENIE POKRYTA.

*) Według otrzymanej wczoraj przez ministerstwo skarbu informacji z Mediolanu Polska Pożyczka we Włoszech, zakontraktowana w dn. 14 marca rb. została w niespełna 2 tygodnie pokryta 5-krotnie. Subskrybenci otrzynają zatem tylko udziały wysokości 20 proc. sum zadeklarowanych.

Jest to wielki sukces, uważany we Włoszech za wielkie zaufanie, jakim Polska cieszy się w tem państwie.

P. PR. GRABSKI NA OFIARY POWODZI,

*) Prezes rady ministrów Władysław Grabski złożył na ofiary powodzi na ręce komisarza rządu na miasto Warszawę jeden miliard marek polskich. Ponadto p. prezes rady ministrów dał za pośrednictwem wojewodów na ten sam cel miliard marek dla wojewódz-

PIEKŁO NA ZIEMI.

Trzęsienie ziemi i wybuch wulkanu. Deszcz popiołu trwał kilka godzin.

PARYŻ 2,4 (AW) W okolicach Amalfi powtórzyło się znów trzęsienie ziemi i wybuch wulkanu Stromboli, który rozpoczął swą działalność zpowrotem. Z powodu trzęsienia wiele domów zawaliło się. Na wsie i miejscowości okoliczne spadł gorący deszcz popiołu, który trwał kilka godzin. Lawa dotarła do

Saint Vincentes i Strombol.

RZYM 2,4 (PAT) Działalność wulkanu Stromboli wzmożła się. Wulkan wyrzucił po wybuchu olbrzymie masy popiołu a jednocześnie zburzone huraganem fale zalały brzegi. Sa znaczne straty. Wielu ludzi zostało porażonych.

Nowa prowokacja rządu czeskiego.

„Lojalny“ rząd czeski nie chce narażać się Polsce ale — urzęduje hecę antypolską w Pradze.

BERLIN 2,4 (AW) Z Pragi donoszą o wielkich uroczystościach jakie tam się odbyły z powodu szóstej rocznicy istnienia Białorusi. Ukraińcy i rusini wysłali delegację celem zapewnienia białorusinów o swej sympatii. Uroczystościom przewodniczył prezes Rady Białoruskiej Kroczewski. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ dodaje do tej wiadomości komentarz w którym powiada, że rząd czeski nie był wprawdzie na tej uroczystości oficjalnie reprezentowany, by narażać się Polsce lecz

nieoficjalnie zapewniał białorusinów o swej sympatii i przyjaźni oraz wyznaczył stypendjum dla studentów białorusinów.

Pomiędzy białorusinami i ukraińcami nastąpiło porozumienie w sprawie uzgodnienia celów i wymiany myśli to jest stworzenia wspólnej platformy dążenia do wyzwolenia się od Polski jak i do wspólnej działalności w Małopolsce Wschodniej i na terytorium Wileńszczyzny.

Na sposoby biorą się.

W nadziei złamania uporu bolszewików w kwestji Besarabskiej Rumunja straszy ich japońskim księciem.

WIEN 2,4 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Moskwy, że oczekują tam zerwania konferencji rosyjsko-rumuńskiej w razie, o ile na środowisku posiedzeniu konferencji, delegacja rumuńska odrzuci żądania delegacji rosyjskiej, dotyczące plebiscytu w Besarabji. W Moskwie zaznaczają również, że sowieci nie zgodzą się na kontrolę tego plebiscytu przez Ligę Narodów.

WIEN 2,4 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Bukaresztu: W czwartek przy-

będzie do Bukaresztu jako gość króla jeden z książąt japońskich, wobec czego w Bukareszcie czynią przygotowania do uroczystego przyjęcia księcia.

Dziennik sadzi, że wizyta ma na celu zbliżenie polityczne między Japonją a Rumunją, którego ostrze zwróciłoby się przeciw Rosji.

Dzienniki piszą również, że t. z. protokół besarabski będzie w krótko ratyfikowany przez Japonję.

Podwyższenie taryfy towarowej.

Zmiany ważne od 5 kwietnia.

WARSZAWA 2,4 (PAT) Wzrost cen wielu towarów w ciągu miesiąca stycznia rb. sprawił, że ceny większości artykułów spożywczych i handlu przekroczyły również ceny przedwojenne. W tych warunkach nowe taryfy kolejowe okazały się zdystansowane. Ponieważ w wyniku tego eksploatacja kolei, ma laca wydatki zwiększone, niż pierwotnie przy puszczano, daje niedobór, ministerstwo kolei żelaznych ze względu na przeprowadzaną sanację gospodarki finansowej państwa, zmuszone jest do usunięcia tego niedoboru i

droga podwyższenia taryf wyrównać koszty eksploatacyjne kolei.

Taryfy osobowe, poddane gruntownej reformie przed paru tygodniami, i przy tej sposobności podwyższone, nie mogą obecnie ulegć dalszym zmianom. Niezbędne więc podwyższenia może dosięgnąć tylko taryfy towarowe.

Aby możliwie najmniej zmieniać obowiązuje schematy taryfowe oraz istniejące u stosunkowanie opłat, min. kolei żelaznych za decydowało przesunąć klasę taryf towarowych o jedną klasę wwyż, co da od 20 do 30 proc. podwyżki opłat przewozowych. Aczkol-

wiek osiągnięta w ten sposób podwyżka taryf towarowych w niektórych wypadkach przekroczy również przedwojenną na odległościach krótkich i średnich i równa się z poziomem taryf przedwojennych na odległościach dalekich, jest to jednak całkowicie usprawiedliwione przekroczeniem cen przedwojennych całego szeregu podstawowych artykułów spożycia kolei, jak węgiel, żelazo i smary.

Natomiast w stosunku do taryf dziś obowiązujących u naszych sąsiadów: w Niemczech, Austrii i Czechosłowacji taryfa polska będzie jeszcze tania, tembardziej, że uwzględniając specjalne cechy obrotu takich surowców zasadniczych, jak węgiel i drzewo, ministerstwo kolei żelaznych ustaliło dla przewozu ich w obrocie tak wewnętrznym, jak i zagranicznym specjalne taryfy wyjątkowe.

Takież taryfy wyjątkowe prowadzone są na wywóz zagranicę całego szeregu innych towarów, jak przetwory naftowe, wyroby żelaza, wyroby szklane i ceramiczne, cement, zboża w ziarnie i nasionach, ołów, żelatyna, klej, zapalki i t. d.

Powyzsza zmianę wprowadza się z dniem 5-go kwietnia rb.

stwa krakowskiego i po pół miljarde marek dla województwa pomorskiego, lwowskiego, kieleckiego i poznańskiego. Niezależnie od tego p. prezes rady ministrów wręczył p. wojewodzie warszawskiemu pół miljarde marek

na ofiary powodzi w Ciechocinku. Przez cały czas powodzi samochód p. prezesa rady ministrów z dwoma szoferami znajdował się w rozporządzeniu władz walczących z powodzią i był używany dla niesienia pomocy ofiarom.

Ruch przedwyborczy w Niemczech.

Blok mniejszości narodowych.

BERLIN 2,4 (AW) Odbył się polski wiec przedwyborczy. Obrady zagał poseł na Sejm Baczewski. Prócz Polaków przemawiali przedstawiciele duńczyków Bogensee i mówca fryzyński Poldsen. Mówcy ci przemawiali w języku niemieckim. W dyskusji która się wyłoniła po przemówieniach wszyscy podkreślali zgodnie wielkie znaczenie wyborów w walce o prawa polityczne i nawoływali do solidarnego i powszechnego udziału w głosowaniu.

BERLIN 2,4 (AW) Z Westfalji donoszą o szeregu wielkich wieców polskich. Dotąd wiece takie odbyły i odbywają się w Bochum Dortmundzie, (Härn) i Wanne. Jest rzeczą znaną że mniejszości narodowe zblokowały się dla wspólnej pracy. Mniejszości wyłoniły Komitet do którego każda narodowość

delegowała po jednym przedstawicielu. Wybory do Sejmu pruskiego i parlamentu przeprowadzone będą wspólnie przez wszystkie mniejszości.

GDANSK 4,2 (AW) „Gazeta Olsztyńska“ ogłasza odezwę bloku mniejszości narodowej w Niemczech. Odezwą stwierdza, że bezprawne położenie narodów obcoziemnych w Niemczech uniemożliwia rozwój narodowy i kulturalny w szkołach administracji i wszystkich gałęziach życia publicznego i kulturalnego, w których panuje bezprawie, po krzywdzenie, upośledzenie i szynkany.

Odezwą kończy się domaganiem się usprawiedliwienia mniejszości narodowej z innymi obywatelami Rzeszy.

Z Sejmu.

WARSZAWA 2,4 (PAT) Posiedzenie sejmu. Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu, po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu ustawy o prowizorium budżetowym na drugi kwartał br., o organizacji najwyższych władz wojskowych,

oraz po dyskusji nad ustawą o podatku od zwierząt domowych, w której zabierał głos minister rolnictwa, przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem komisji o odbudowie.

W dyskusji zabrał głos wiceminister skarbu Markowski; zwracając uwagę, że fundusze skarbu poświęcone na odbudowę, nie są nieograniczone, gdyż część podatku majątkowego, specjalnie przeznaczona na cele odbudowy, wynosi nie wiele więcej, ponad 100 milionów franków złotych.

Jako ostatni w dyskusji zabrał głos sprawozdawca poseł Posadzki (PSL) oświadcza on, że wszystkie stronnictwa i kluby uznają zasadę ustawy, polegającej na tym, że dotychczasowy system odbudowy uznaje za nieodpowiedni ani dla siły, finansowej państwa, ani obowiązującej oszczędności rządowej i że ten system musi ulegć zmianie.

W głosowaniu przyjęto ustawę w drugim czytaniu wraz z szeregiem poprawek.

Po zdjęciu kilku punktów porządku dziennego, przystąpiono do motywowania nagłych wniosków. Po krótkim przemówieniu posła Janeczka, przyjęto nagłość wniosku w sprawie uchylenia rozporządzenia, dotyczącego norm szacunkowych dla zwierząt domowych dla wymiaru podatku procentowego.

Przyjęto nagłość wniosku posła Wędziaszki w sprawie zniesienia w wojsku w czasie pokoju

instytucji ordynansów osobistych.

Następne posiedzenie jutro. Na porządku dziennym niezalatowane części dzisiejszego porządku dziennego, oraz nagłość wniosku posłów Baczka, Moraczewskiego i tow. w sprawie

pociągnięcia do odpowiedzialności przed trybunałem stanu byłego ministra skarbu Kucharskiego.

TELEGRAMY.

NIESMACZNY ŻART PRIMA APRILIS.

KRAKÓW 2,4 (Tel wł) Wczoraj wieczorem znaleziono przed redakcją „Gońca Krakowskiego“ bombę z tlejącym lontem. Ponieważ wypadek ten miał miejsce w kilka dni po napadzie na redaktora tego pisma, przeto narazie przypuszczano, że jest to dalszy akt terroru ze strony organizacji strzeleckich, spowodowany krytycznym stanowiskiem tego pisma wobec p. Piłsudskiego. W toku śledztwa okazało się, że bomba ta jest

niesmacznym żartem prima aprilisowym, gdyż po zbadaniu jej wartości przez rzeczoznawców okazało się, że nie zawiera żadnych materiałów wybuchowych, tylko popiół i watę.

ECHA NAPADU NA REDAKCJĘ „GOŃCA“.

KRAKÓW 2,4 (Tel wł) W sprawie napadu na redakcję „Gońca“ „Głos Narodu“ pisze „Jeden z napastników, zdając w „Naprzódzie“ sprawę ze swego bohaterskiego czynu, podpisał się tytułem sekretarza Związku Strzeleckiego. Wynikałoby z tego, że apolityczny charakter Związku Strzeleckiego jest fikcją, że Związek jest pod fałszywą firmą gwarantem wolontariuszy dla utrzymywania kultu p. Piłsudskiego i dokonywania napadów na jego przeciwników politycznych. Domaga się musiny określenia charakteru Związku, a w szczególności śledztwa władz w tym kierunku. O ile Związek Strzelecki jest za napadem ostatni odpowiedzialny, społeczeństwo i władze muszą wyciągnąć wszystkie konsekwencje z ewentualnego faktu, że Związek Strzelecki w Krakowie uważa się i jest bojówką pana Piłsudskiego“.

PO PROCESIE MONACHIJSKIM.

MONACHJUM 2,4 (PAT) Po ogłoszeniu wyroku na Hitlera wydarzyły się jedynie nieliczne demonstracje, w czasie których aresztowano 12 zwolenników Hitlera. Prezydent policji zarządził, że artykuły omawiające proces i wyrok, muszą być przed ich wydrukowaniem podane do cenzury.

NIECH I TAK BEDZIE...

HAMBURG 2,4 (PAT) Wiadomość o uwolnieniu Ludendorffa została entuzjastycznie przyjęta przez obradujących tu obecnie kongres nacjonalistów niemieckich. Hrabia Westarp oświadczył, że imię Ludendorffa jest skarbem narodu niemieckiego.

LONDYN 2,4 (AW) Wszystkie dzienniki londyńskie z oburzeniem omawiają wyrok procesu Hitlera. „Dailines“ pisze że wiadomości o powitanie oskarżonych drogą kosztową mogą Niemcy. „Morningpost“ donosi że w całym Niemczech szerzy się w straszający sposób reakcja która zyskuje sobie coraz bardziej zwolenników. Sprzymierzeni z największymi trudnościami będą mogli doprowadzić do jakiegokolwiek końca sprawę z Niemcami tembardziej więc dla Niemiec pożądana jest bezwzględna solidarność.

NOWA KAPITULACJA NIEMIEC.

BERLIN 2,4 (PAT) Wczorajsza nota niemiecka do Rady Ambasadorów w sprawie rozbrojeń jest oceniana przez prasę jako nowa kapitulacja Niemiec. Jedynie „Lokalanzeiger“ uważa, że nota ta dostatecznie podkreśla niemiecką godność narodową, a „Berliner Tageblatt“ widzi w tem nowy dowód tego, że Niemcy chcą legalną drogą osiągnąć kompromis w sprawie rozbrojeń.

OSTATNI TRANSPORT BANKNOTÓW ZŁOTOWYCH.

WARSZAWA 2,4 (PAT) Wczoraj wróciła z Paryża komisja urzędnicza ministerstwa skarbu, która jeździła tam po odbiór reszty wydrukowanych we Francji banknotów złotych. Banknoty te przybyły wraz z delegacją

Przyrząd do porozumiewania się w kopalniach.



Za pomocą przyrządu, który widzieliśmy na naszym rycinie, można porozumiewać się w kopalniach. Wyssyłający depesze, niewidzialny, puka w ścianę według pewnych umówionych znaków; przyjmujący te sygnały słyszy je przy pomocy mikrofonu i telegrafu.

w 4-ech specjalnie strzeżonych wagonach towarowych. Transport został natychmiast sprawadzony i przewieziony do skarbcza emisyjnego przysięgłego Banku Polskiego w gmachu PKKP.

Ostatnio przewiezione banknoty stanowią głównie drobne odcinki złotowe, większe bowiem przywiezione zostały i sprawdzone wcześniej. W ten sposób terminowi otwarciu Banku Polskiego nic nie stoi na przeszkodzie.

Kronika telegraficzna.

kt) Stan bezrobocia w Gdańsku pozostaje nadal katastrofalnym. W szczególności daje się odczuwać wielki brak pracy dla mężczyzn. Natomiast popyt na pracę kobietą jest tak znaczny że nie może być zaspokojony.

Z ostatniej chwili.

ZERWANIE ROKOWAN RUMUNSKO-SOWIECKICH.

WIEDEN 2,4 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji rosyjsko-rumuńskiej przewodniczący delegacji sowieckiej Krestyński złożył następujące oświadczenie w imieniu delegacji rosyjskiej.

Rumunia panuje nad Besarabią wbrew woli przeważającej większości miejscowej ludności. Rosja stanowczo odrzuca uznanie Besarabii za część Rumunii. Delegacja sowiecka proponuje wspólne narady, nad warunkami organizacji plebiscytu w Besarabii, gdyż tylko w ten sposób rząd rumuński będzie mógł uwolnić się od oskarżenia, że utrzymuje swe panowanie w Besarabii przeciwko woli ludności, podobnie jak i na Bukowinie, zamiast szkalej przeważnie przez ludność ukraińską. Delegacja sowiecka odrzuca stanowczo próbę zrzućcia na nią odpowiedzialności za dalsze losy konferencji. Gdyby delegacja rumuńska w dalszym ciągu wzbraniała pracować wspólnie, odpowiedzialność spada wyłącznie na nią.

Po tem oświadczeniu Krestyńskiego, przewodniczący delegacji rumuńskiej zaznaczył że delegacja rumuńska stoi na odmiennym stanowisku i nie dopuszcza myśli o plebiscycie w Besarabii.

Ponieważ zapatrywania obu delegacji nie były do uzgodnienia, uznano pracę konferencji za ukończoną. Delegacje uszczęśliwiły Wiedeń w dniach najbliższych.

NE-FOSFATYNA Wendy

zdobyła sobie uznanie, jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów

Skład Apteka K. WENDY,

Krakowskie-Przedmieście 45 w Warszawie.

Zadać wszędzie.

891-0

Najlepszy biegacz świata.



Paavo Nurmi, mistrz olimpijski z roku 1920, posiadał tuż rekordów w długodystansowych biegach od 1 do 10 kilometrów. Nurmi jest faworytem tych biegów tegorocznej Olimpiady w Paryżu.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Potrójna tragedia.

(k) W Michałowie pod Białymstokiem Wł. Stawski przez nieostrożność zapalił na sobie ubranie, wskutek czego skonał w ciężkich męczarniach. Matka jego, dowiedziawszy się o tem, dostała aneurizmu serca i również zmarła. Siostra zaś wpadła w obłąkanie. Pożatem straty wywołane pożarem, wynoszą 8 miliardów marek.

Aresztowanie dyrektora banku.

(k) W poniedziałek obiegła Warszawę wieść, iż kierownik II filii Banku stołecznego, p. Jan Semadeni oddał się sam w ręce sprawiedliwości.

Zażądawszy osobistego widzenia się z

„Niech zginie Polska“

JAK WYKRZYKUJĄ NA WIECACH POSŁOWIE SOCIALISTYCZNI.

25-go marca obchodzili Białorusini na ziemiach wschodnich Polski zamieszkali, swoje „święto“ Święto oryginalne: proklamowania przez bolszewików niepodległej republiki w r. 1918

Po nabożeństwie zbrali się działacze białoruscy w lokalu Wileńskiego Białoruskiego Kom. Narodowego, gdzie Białorusini z polskiego parlamentu wypowiedzieli się, że należy dążyć do zjednoczenia „rozczłonkowanych części Białorusi“. Twierdzono, że dopóki w Polsce istnieje rząd burżuazyjny, o niepodległości Białorusi marzyć nie można, a więc: niech żyje sowiecka republika białoruska!

Wieczorem obchód się przeniósł do gimnazjum białoruskiego. Za stosowne uważali przybyć urzędnicy polscy: p. Malinowski (delegat rządu, p. Dworakowski (nacz. wydziału bezpieczeństwa) p. Gąsiorowski (kurator szkolny), a przy „herbatce“ wystąpili: pos. Wędziagolski i Kościółkowski (Wy-

zwolenie), a dalej ostoja Piłsudczyzny na wlebdzie, 2-aj Abramowicze, mec. Wróblewski i Stefan Mickiewicz.

„Gdyby ten mąż niezrównany — mówił p. Kościółkowski o p. Piłsudskim — był tu steru rządu, nie byłiby Białorusini prześladowani“. „Sensacyjnym — pisze „Dzien. Wil.“ było przemówienie p. Stefana Mickiewicza, który w niezwykle podnieceniu wykrzykiwał iż „Polska, wzorem Rosji carskiej gniebi mniejszości narodowe“ i kończył okrzykiem powtórzonym dwukrotnie „niech raczej zginie Polska niż taką ma być! Niech zginie!“

Wróblewski przedstawiał się jako „obywatel Wielkiego Księstwa Litewskiego“, Władysław Abramowicz mówił o złotych czasach, gdy nastanie w Polsce „rząd ludowy“.

Taką politykę prowadzą watahy piłsudczyzny na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej.

Terror „składowy“ socjalistów.

PRZYMUSOWA „SKŁADKA“ DLA P. PIŁSUDSKIEGO I NA „ODNOWIENIE“ CZERWONEGO SZTANDARU.

Jak podaje „Gazeta Poranna“ W państwowej fabryce karabinów (d. Gerlacha) na Woli „delegaci“ pepesowcy zażądali od robotników, aby przez 3 dni pracowali przez 9 godzin i zarobek dodatkowy za te 3 godziny „ofiarowali“ Piłsudskiemu na imieniny „do jego uznania.“

Okazało się jednak, że niema chętnych do tych imieninowych nadgodzin, wobec czego delegaci zwołali wiec i na wiecu tym przez forsowali „rezolucję“, głoszącą, że wszyscy robotnicy muszą złożyć po 3 proc. od zarobku tygodniowego.

Zarząd fabryki bezprawnie podjął się przeprowadzić tę rezolucję i każdemu robo-

tnikowi przy wypłacie wytrącono owe 3 proc. Robotnicy widząc, że Zarząd fabryki podlega komendzie PPS., narzekali, ale większość milczała, w obawie przed terrorem.

Po kilku dniach delegaci zapowiedzieli nową składkę — po miljonie, na odnowienie czerwonego sztandaru. Wówczas jeden z robotników zaprotestował przeciw temu i zażądał zwrotu poprzedniej składki. Skutek był taki, że nazajutrz robotnik ten, inwalida, który dwa lata przecierpiał straszną niewolę bolszewicką, został po wyjściu z fabryki napadnięty przez bandę „towarzyszy“ i strasznie pobity.

Tak postępują „opiekunowie proletariatu“ z — robotnikami.

kierownikiem urzędu policji śledczej w krótkich słowach opowiedział, iż nieoficjalnie zaciągnął pożyczkę w banku na sumę około 100 miliardów mk., a ponieważ został zarwany przez tych, którym te pieniądze powierzył na operacje finansowe i obecnie nie jest w stanie ich pokryć, prosi o aresztowanie go i zawiadomienie o tem dyrekcji banku.

Aczkolwiek przedstawiciele banku nie

zyczyli sobie, by sprawa nabrała rozgłosu, stało się przeciwnie.

Zydzi — komuniści.

(k) W Zamościu sąd okręgowy skazał za należenie do partji komunistycznej: Koruźbłita i Fingela po 3 lata ciężkiego więzienia, a Weisborda na 1 i pół roku.

ANTONI CZECHOW

STRACHY.

— Pawelek! — krzyknąłem, zakrywając ze strachu oczy.

— Co?

— Pawelek! Co to świeci na dzwonnicy?

— A któż to wie?!

Ta krótka rozmowa z malcem uspokoiła mnie nieco, ale nie na długo. Pawelek zauważył mój niepokój, skierował swoje wielkie oczy ku płomykowi, popatrzył jeszcze raz na mnie, potem znowu na płomyk...

— Ja się boję! — szepnął.

Tu już, nie posiadając się ze strachu, chwyciłem malca jedną ręką, przytuliłem się do niego i uderzyłem silnie konia.

— Głupstwo! — mówiłem sobie. — Zjawisko to jest straszne tylko dlatego, że trudno je pojąć... Wszystko, co trudno pojąć i co tajemnicze, jest straszne.

Przekonywałem siebie i równocześnie nie przestawałem bić konia. Przyjechawszy na pocztę naumyślnie klóciłem się z dozorcą cały czas, przeczytałem kilka gazet, ale niepokój nie opuścił mnie jeszcze. Kiedy wracałem, nie było już płomyka, ale za to chaty i góra, na którą trzeba było wyjechać, były

ożywione. Skąd pochodził ten płomyk, nie wiem do dzisiaj.

Drugi strach, jaki przeżyłem, wywołało również nie mniej błahe zdarzenie... Wracałem ze schadzki. Było to w nocy — w porze, kiedy przyroda pogrążona zazwyczaj w najgłębszym śnie, poprzedzającym poranek. Wtedy jednak przyroda nie spała i nocy nie można było nazwać cichą. Odzywały się chruściele, przepiórki, słowiki bekasy, świerszki i niedźwiadki. Nad trawą unosił się lekki opar, a na niebie, koło księżyca, gdzieś bezładu posuwały się obłoki. Przyroda nie spała, jak gdyby bała się przespać lepsze chwile swego istnienia.

Szedłem wąską ścieżką na samym brzegu nasypu drogi kolei żelaznej. Światło księżyca ślizgało się po szynach, na których leżała już rosa. Wielkie cienie obłoków posuwały się po nasypie. Daleko, na przodzie, paliło się słabe, zielone światło.

„Oznacza, że wszystko dobrze...“ — myślałem patrząc na nie.

W duszy mojej panowała cisza, spokój i szczęście. Szedłem ze schadzki, śpieszyć się nie miałem potrzeby, spać mi się nie chciało, a zdrowie i młodość czuć było w każdym moim oddechu, w każdym kroku. Nie pamiętam, o czem wtedy myślałem, ale pamię-

tam, że było mi dobrze, bardzo dobrze!

Przeszedłem nie więcej jak wiorstę usłyszałem nagle z tyłu łoskot podobny do szumu większego strumyka. Szum ten z każdą sekundą stawał się silniejszym i słycać go było coraz bliżej. Oglądałem się: na sto kroków odemnie ciemnił się las, z którego co tylko wyszedłem; tam nasyp zataczał półkole na prawo i znikał pomiędzy drzewami. Stanałem, nie wiedząc co to jest i czekałem. Wtedy na zakręcie pokazało się wielkie czarne ciało, które z szumem posuwało się ku mnie i z szybkością ptaka przeleciało koło mnie po szynach. Minęło mniej niżeli pół minuty i plama znikła, turkot mieszał się z szumem nocy.

Był to zwyczajny wóz towarowy. Sam dla siebie nie przedstawiał nic osobliwego, ale zjawienie się jego bez lokomotywy i to jeszcze w nocy, zastanowiło mnie. Skąd on mógł się wziąć i jaka siła pędziła go po szynach z taką szybkością? Skąd on pędził i dokąd?

Gdybym był przesądny, pomyślałbym sobie, że to djabły i wiedźmy powiozły go i poszedłbym dalej, ale teraz zjawisko to było dla mnie stanowczo nie do wyjaśnienia. Nie wierzyłem swoim oczom i płątałem się w domysłach jak mucha w pajęczynie...

(Dok. nast.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Sytuacja w łódzkim przemyśle włókienniczym.

(—) Znaczne ożywienie przedświadczone panujące od kilku tygodni w handlu przynosi się i na przemysł, zwłaszcza produkujący towary sezonowe, do których należą przeważnie Kahl, Boston, Zenis, oraz Nieppe. Cały szereg fabryk zwiększyło ilość dni pracy do 5 a nawet i 6 dni w tygodniu. W niektórych wprowadzono nawet zmiany.

Jak dalece wobec nawału zamówień po lepszyła się konjunktura dowodzi, iż niektórzy przemysłowcy zaproponowali robotnikom pracę w godzinach nadetatowych, lecz robotnicy ci niezgodzili się na to ze względu na wielką ilość bezrobotnych, którzy mogą znaleźć pracę przy wprowadzeniu nowych zmian. Znacznie z większym ożywieniem handlowym daje się zauważyć wzrost cen towarów przeznaczonych wełnianych jak kamionów i sezonowych letnich, spowodowane jest nie tylko podwyższeniem cen wełny na rynku światowym.

Ruch w przemyśle wełnianym nastąpił na skutek dostaw dla armii, Galicji Wschodniej. W przemyśle bawełnianym łódzkim przesilenie produkcyjne, trwające od dłuższego czasu doznało pewnej ulgi, wobec wyczerpania zapasu.

Tkalnie w łódzkim okręgu nie mają dostatecznego zbytu dla swych wyrobów i walczą z brakiem środków płatniczych, co jest przeszkodą w nabywaniu przedzwy.

Poszukując nowych rynków zbytu dla wyrobów włókienniczych, przemysł włókienniczy łódzki zajął się hadaniem w tym celu rynków bałkańskich i jak informują sfery przemysłowe doszedł do przekonania, że w Grecji możnaby liczyć na dość poważny zbytu łódzkich towarów włókienniczych, jednakże poważną przeszkodą w tej mierze jest brak niezbędnego traktatu handlowego z Grecją. To też przedstawiciele przemysłu włókienniczego w Łodzi zwrócili się do czynników miarodajnych w sprawie przyspieszenia tej niezbędnej, ich zdaniem, sprawy.

Handel hurtowy jednakże, jak nas informują sfery kupieckie, powraca do normalnych stosunków przedwojennych. Weksle są przyjmowane bez liczenia zbyt wysokich procentów. Nie kupuje się już także na zapas, czyli na pasek, lecz dla istotnej potrzeby.

Ruch przedświadczy już się rozpoczął w całej pełni. W dziale manufaktury mają popyt kamgany. Pobyt również mają szewcownicy damskie. Tendencja na towary wełniane mocna.

W handlu niemi obrotu osłabły. Skórnicy mimo słabych obrotów, podrożały ze względu na skok cen zagranicą.

W dziale manufaktury notowano następujące ceny: Krosze i Ender podwyższyli towary deseniowe o 5 proc a białe o 10 proc.

TARGI W GDAŃSKU.

(—) Kierownictwo gdańskiego targu rolniczego, który odbędzie się w Gdańsku w

maju roku bieżącego, komunikuje, że zgłoszenia polskich firm przemysłowych nie napływały w takiej mierze, jakby to było pożądane. Wprawdzie zgłosiło się wiele kierujących firm, fabrykujących maszyny, jednak kierownictwo targu oczekiwało znacznie większej ilości zgłoszeń. Kierownictwo targu wzywa przeto firmy polskie do jaknajliczniejszego zgłaszania się na targi gdańskie, licząc się z wielką frekwencją na targach. Termin zamknięcia zgłoszeń upływa z dniem 1 kwietnia. Standy na obszarze targowym kosztują dwa franki szwajcarskie z 1 metr kwadratowy na wolnym powietrzu 10 franków szwajcarskich za metr kwadratowy w balach. Dalej komunikule kierownictwo targów, że ministerstwo kolei żelaznych w Warszawie zgodziło się na bezpłatny transport powrotny przedmiotów wystawionych na targu.

RUMUNJA W OBRONIE SWYCH ROBOTNIKÓW.

(—) Jak nas informują, rząd rumuński złożył w parlamencie projekt ustawy, nakładającej na przedsiębiorców obcych w Rumunii obowiązek zatrudniania w swych przedsiębiorstwach tylko Rumunów, jako pracowników.

EMIGRACJA Z NIEMIEC.

(—) Z powodu braku zarobków w Niemczech, emigracja wzrasta się z roku na rok. Wynosiła ona 10 tys. osób 1920 r. 24 r., w 1921 r., 37 tys. w 1922 r., 120 tys. w 1923 r. Rząd niemiecki zajmuje wrogie stanowisko wobec tej masowej emigracji. (PAT)

OSTATECZNE WSTRZYMANIE DRUKU MAREK.

(—) Druk marek na pokrycie niedoborów budżetowych państwa wstrzymany został z dn. 2 lutego r.b., od tej daty dług skarbu państwa w P. K. K. P. nie zwiększył się. Po dniu 1 lutego drukowano jeszcze marki na skup walut obcych oraz na kredyty gospodarcze. Dnia 28 marca wstrzymany został druk marek i na te cele.

NIEMCY SĄ ZNIECHĘCENI STOSUNKAMI W ROSJI.

(—) „Hamburger Fremdenblatt” umieściło artykuł o stanie ekonomicznym Rosji, w którym autor wykazuje, że nadzieje pokładane przez Niemcy w Rosji, jako kraju dającym widoki szybkiego zysku, są słabe. Zdaniem artykułu, należy traktować obecną Rosję tak, jak źdździżały kraj, kolonialny, który wymaga uprzednio długich lat żmudnej pracy, i dużego nakładu finansowego. W związku z powyższym należy zanotować, że koncern Otto Wolffa posiadał część akcji towarzystwa Deutsch — Russisch Handels Actien — Gesellschaft, któremu przysługiwało prawo

wykupu tego portfela, i że na odbytem niedawno walnem zgromadzeniu akcjonariuszy tego towarzystwa Otto Wolff wycofał się z rady nadzorczej, wycofując jednocześnie wydelegowanych przez siebie członków, z zarządu. (PAT)

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9.350 000—9.300 000

CZEKI.

Belgia 470.000—466.000

Holandia 3.475 000—3.450 000

Londyn 40.275 000—40.000 000

Nowy Jork 9.350 000—9.300 000

Paryż 550 000—542 250

Praga 277 000—267 250

Szwajcaria 1.650 000—1.639 000

Wiedeń 132,25—131,00

Włochy 421 000—417 500

Złoty frank 1.800 000

Milonówka 950 000—1.050 000

Bony złote 1.350 000—1.400 000

Pożyczka dolarowa 5.000 000

Tendencja bez zmiany.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 27,5—27—27,2 Bank Handlowy 28,15—28,5—27,5 Bank dla Handlu i Przem 5,5—5,3 Bank wileński przyw 0,325 Bank Kredyt 2 Bank Przem Warsz 3,5 Polski Bank Handl 8—8,5 Bank Przem Lwow 1,75—1,7—1,85 Bank Zachodni 9,75—9,9; 6 em. 8,75—8,0—8,75 Bank Zjedn Ziem Polsk 5,75 Bank Zw Spół Zar 21,5 Bank Zw Ziemiem 0,775 Cerata 0,700—0,625—0,675 Sole Potasowe 19,5 Grodzisk 2,8—2,6—2,65 Kijewski 1,1—1,45 Przemysł chemiczny 15—14,25—14,85 Puls 1,5—1,475 Spiess 4,2 Wildt 0,750 Elektryczność 6,6—6,65 P Tow Elektryk 0,725—0,750 Brown—Bawery 3,5 Siła i Światło 2,4—2,05 Chodorów 20,75—19—20,6 Czersk 2,95—2,6—2,8 Częstocice (3) 10,6—9,8—10 Gostawice 4,75—5 Michałow 2,9—2,8 War Tow F Cukru 16,25—15—16 Firlaj 3,4—3,45 Łazy 0,625—0,600 Drzewny P. i H. 1,7—1,725 Wegiel (1) 22 (2) 22,5 (3) 23—24—23,75 (4) 24,25—25 Nafta 2,1 Nobel 7,1—7—7,1; 6 em 7,05—6,65—6,7 Lenartowicz 0,800—0,700—0,775 Cegielski 1,825—1,775 (dr) 2,25—2,15—2,2 Lilpop 2,225—2,75—2,65 Modrzewów (1) 37,5—38,5 (3) 40,5—41,5 (5) 42,5—44—43,5 Norblin 2,75—2,7 Ostrowiec 38,5—41,5—40 Parowoz 1,575—1,625—1,6 Rohn 1,75—1,6 Rudzki (1) 6,55—6,5 (2) 6,9—6,8 (3) 7—7,25—7,1; 5 em 6,7—6,4 (dr) 7,3—7,2—7,25 Starachowice 14,1—14,6—14,375 Trzebinia 2,9 Ursus 4,725; 3 em 4,2 Wulkan 18,25—16,5—19,75 Konopie 5 i 6 em 2,1 Zawiercie 0,185—0,200 Zyrardów 1,5—1,525—1,510 Borkowski 5,725—5,5—5,65 Jablkowski 0,700—0,650—0,660 Polba 0,700 Lloyd 0 Skóry 0,350 Sąd Rolniczy 9,5—10—9,35 Zach Tow dla H i P i Żegluga 0,725—0,700—0,750; 7 em 0,625—0,650 Habebusch 26—26,5 Korek 0,450 Granum 0,715 Marynin 2,9 Spirytus (2) 8,5—8,45 (3) 8,75—9,5 (4 i 5) 9—9,35 Lombard 1,875,0 T. H. E. 10.

Ustawa o ochronie lokatorów.

ARTYKUŁ 10.

1) Zabronione i nieważne są umowy, w których najmujący za to, iż jego poprzednik opuścił przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przysięga lub uiszcza, dając umowy, że za pośrednictwem przy najmie ma się uiszczyć wynagrodzenie, przekraczające miarę w takim obrocie przyjętą. To samo stosuje się do umów, w których wynajmujący lub poprzedni najemca wynajmem albo ustąpienie praw z wynajmu czynią zawisłymi od zakupu przez nowego najemcę urzędzenia domowego lub wogóle wymawiają dla siebie albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostające z umową najmu w bezpośrednim związku.

2) Co wbrew powyższemu postanowieniu uiszczone, tego można żądać napowrót z ustawowymi odsetkami. Tego nie można się z góry rzekać.

3) Powództwa przedawnia się w ciągu 6 miesięcy od rozwiązania umowy najmu.

ROZDZIAŁ III.

OGRANICZENIE PRAWA WYPÓWIA DANIA I ROZWIĄZYWANIA UMÓW NAJMU. PRZEDŁUŻENIE UMÓW NAJMU O OZNACZONYM CZASIE TRWANIA.

ARTYKUŁ 11.

1) Oprócz wypadków rozwiązywania najmu z winy najemcy, przewidzianych w dzielnicowych ustawach cywilnych, wynajmujący może naajem wypowiedzieć, jak również korzystać z postanowień kodeksu cywilnego o ustaniu najmu bez wypowiedzenia wtedy tylko, gdy istnieją ku temu ważne przyczyny.

2) Za ważną przyczynę należy między innymi uważać:

a) jeżeli najemca mimo upomnienia zalega z zapłatą co najmniej dwóch następujących po sobie rat komornego (artykuły 3, 6—9). — chyba, że zaległość powstała z powodu braku pracy lub wogóle niedzy wyjątkowej.

b) jeżeli rzadca lub administrator domu (litera e) ustępu 1 artykułu 2) sam wymówił posadę lub został z niej usunięty z własnej winy, chyba, że przed objęciem tego stanowiska zajmował to mieszkanie z tytułu najmu;

c) jeżeli najemca przez swe nieprze-

zwoite lub wogóle nienależyte zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu poważnie zakłóca; z zachowaniem się najemcy stoi na równi zachowanie się osób przez niego do mieszkania przyjętych, jeżeli on temu postępowaniu, choć to było mu możliwe, zaradzić zaniedbał;

d) jeżeli najemca przedmiot najmu w całości lub w części z urzędzeniem lub bez niego oddał w podnaem lub ustąpił za wynagrodzenie nadmiernie wysokie w porównaniu z komornem, jakie sam płaci;

e) jeżeli najemca prawa z umowy najmu w całości bez zgody wynajmującego innej mu odstąpił; w braku zgody wynajmującego, urząd rozleczny lub sąd może — uwzględniając przytoczone przez obie strony okoliczności — zezwolić najemcy na bezpłatne odstąpienie praw najmu w całości lub w części, z godą wynajmującego nie jest potrzebna, jeżeli w wypadku łączenia się spółdzielni na podstawie ustawy z dn. 7 kwietnia 1922 r. o łączenie się spółdzielni Dz. U. R. P. Nr. 33 poz. 263 spółdzielnia przejęta odstąpi prawa najmu spółdzielni przejmującej.

H. E. 11

Wydział Zarządcy

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 3 kwietnia Ryszarda B. W.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Wesele”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś „Obrona Częstochowy”

Jutro „Obrona Częstochowy”

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troi”

„Casino” (Pio rkowska 67)

„Messalina” II serja

„Odeon” Przejazd 2)

„Król naftowy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Cygańska księżniczka”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Z tysiąca i jednej nocy”

Hala Chrześcijańska, Aleje Kościuszki 73

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

Wiadomości bieżące

— Awans dowódcy 10 Dywizji w Łodzi

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej mianowany został dowódca 10 Dywizji Piechoty w Łodzi plk. Stanisław Małachowski generałem brygady. Znany w szerokich kręgach społeczeństwa łódzkiego generał brygady Stanisław Małachowski zajmował stanowisko dowódcy brygady 4 Dywizji Strzelców Generała Żeligowskiego, następnie dowódcy 20 brygady piechoty, dowódcy grupy I, Armji Rez. i wreszcie w okresie pokojowej pracy stanął na czele 10 Dywizji Piechoty stacjonowanej w mieście naszym. Chlubnie zasłużony na polach walk odznaczony został w uznaniu zasług i dzielności orderem „Virtuti Militari” V-ej klasy, „Krzyżem Walecznych”; orderem „Odrodzenia Polski” IV-ej klasy i „Legią Honorową” francuską V-ej klasy.

— Goście wojskowi w Łodzi.

W związku z teoretycznymi ćwiczeniami wojskowymi pod kierownictwem gen. Szeptyckiego zagościło do miasta naszego na kilkudniowy okres 5 generałów i 40 oficerów sztabowych z różnych garnizonów, podległych IV, Inspektoratowi Armji.

Specjalną uwagę zwracają na siebie ozdobię piórami orłów oficerowie Dywizji Podhalańskiej. (pap)

— Z Miejskiego Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego.

Egzaminy wstępne na kurs pierwszy Miejskiego Żeńskiego Seminarjum Nauczycielskiego (Zagańnikowa 32) rozpoczną się w pierwszych dniach czerwca.

Od kandydatek wymagane jest ukończenie 7-miu klas szkoły powszechnej lub 4 klas szkoły średniej ogólnokształcacej; ukończenie 14 lat, świadectwa stanu zdrowia oraz sprawności fizycznej, umożliwiającej należyte wykonywanie obowiązków, związanych z zawodem nauczycielskim.

Podania rodziców względnie opiekunów kandydatek o przyjęcie do Seminarjum będzie przyjmować kancelaria szkoły od 10 do 24 marca r. b. włącznie. Do podania powinny być dołączone dokumenty następujące: 1) życiorys napisany własnoręcznie przez kandydatkę; 2) metryka; 3) świadectwo nawrotnego szczepienia ospy oraz 4) świadectwo szkolne. Równocześnie ze złożeniem podania powinna być opłacona taksa egzaminacyjna w wysokości 2 złotych polskich.

— Umieszczenie szkoły K. E. Ł.

Zarząd Towarzystwa kolei elektrycznej łódzkiej nadesłał do Magistratu oświadczenie, iż utrzymywana przez Towarzystwo K. E. Ł. szkoła początkowa z końcem roku szkolnego 1923-24 zostanie zamknięta. Sprawa ta była rozpatrywana m. in. na wtorkowym posiedzeniu delegacji Wydziału Oświaty i Kultury. Po ożywionej dyskusji uchwalono polecić Wydziałowi, aby wystąpił do Magistratu z wnioskiem o przejęcie z końcem b. roku szkolnego inwentarza i szkoły K. E. Ł. na rzecz miasta, szkoła ta byłaby następnie zreorganizowana jako 7-miu klasowa szkoła powszechna.

Drożyzna w marcu.

ORZECZENIE MIEJSCOWEJ KOMISJI STATYSTYCZNEJ.

Miejscowa Komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, iż w II połowie marca w porównaniu z I połową kosztu utrzymania rodziny robotnika, złożonej z czterech osób

zmniejszyły się o 0,66 proc. a w całym miesiącu marcu w porównaniu z miesiącem lutym wzrosły o 0,4 proc.

— Sanatorium dla dzieci w Chojnach.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Zdrowości Publicznej na posiedzeniu Magistratu w dn. 1-go bm. postanowiono otworzyć z dniem 1 maja r. b. na okres 5 miesięcy letnich sanatorium dla dzieci gruźliczych w Chojnach. Na ten czas zaangażowany zostanie lekarz-specjalista, który roztoczy opiekę lekarską nad dziećmi, a jednocześnie będzie pomagał lekarzowi ordynującemu w sanatorium choroźnikiem dla dorosłych.

— Zniżenie ceny gazu.

W myśl wniosku Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich — Magistrat postanowił obniżyć ceny gazu, produkowanego w gazowni miejskiej, w sposób następujący:

a) za gaz do oświetlenia i ogrzewania mk. 20,500,000 — za 1000 st. sześć. b) za gaz do silników mk. 17,400,000, c) za gaz w instalacjach miejskich i do oświetlenia ulic mk. 13,700,000.

— Nowa taryfa obowiązuje od 1 marca r. b.

— Termin ważności przekazów PKKP.

Jak się z Polskiej Krajowej Kasy Poczty dowiadujemy, przekazy PKKP., pozostają po odpowiednim przestemplowaniu w obiegu do czerwca 1924 r. (Pap)

— Z pobytu wycieczki studentów Politechniki Warszawskiej w Łodzi.

Przed paru dniami przybyła do Łodzi wycieczka słuchaczy Wydz. elektrotechnicznego Politechniki Warszawskiej z profesorem Wysockim, Żurawskim i Rogińskim na czele.

Prosto z dworca kolejowego, gdzie wycieczkę powitał prezes koła Elektrotechników inż. Micheliś, oraz dyrektor łódzkiej Elektrowni p. inż. Golc, jako kierownik najpoważniejszej instytucji odpowiedniego działu, udali się goście do Elektrowni.

Po podjęciu przybyłych studentów skromnym śniadaniem przystąpiono do dokładnego zwiedzenia Elektrowni, skąd o godz. 6 wiecz. udano się do fabryk „Elektrobudowa” (wytwórnia maszyn elektrycznych), a następnie do lokalu Techników, gdzie Koło Techników podejmowało swoich kolegów warszawskich herbatą.

Tutaj też okolicznościowe referaty wygłosili inż. Micheliś i Tymowski. Onegdaj przed południem zwiedzono „Widzewską Manufakturę, zakłady Scheiblera i Grohmana, Klingera i Szulca oraz Danzigerą.

Wieczorem z inicjatywy dyrektora Golca, będącego zarazem prezesem Komitetu budowy teatru, otrzymali goście zaproszenie do Teatru Miejskiego, w którym Dyrekcja zarezerwowała potrzebną ilość miejsc bezpłatnie.

Po zwiedzeniu w dniu wczorajszym nowej fabryki Siemens w Rudzie Pabjanickiej oraz fabr. Leonharda wycieczka pod najlepszym wrażeniem z pobytu w Łodzi, oraz organizacji miejscowego Komitetu specjalnym wagonem odjechała do Warszawy. (pap)

— Amerykanin dr. Jan Nott gościem w Łodzi.

Z końcem kwietnia br. przybywa do Łodzi znany przyjaciel Polaków i Polski dr. Jan Nott, jeden z najwybitniejszych działaczy amerykańskich na niwie pedagogiczno-społecznej. (pap)

— Wojsko i funkcjonariusze państwowi zakupili 10 proc. akcji Banku Polskiego.

Jak się z miarodajnych sfer skarbowych dowiadujemy — wojsko które zakupiło 25 tysięcy akcji Banku Polskiego, oraz funkcjonariusze państwowi wszelkich działów i kategorii na ogólną liczbę miliona wypuszczonych akcji Banku Polskiego zakupili 10 proc. akcji. Preliminowana ilość akcji dla społeczeństwa została przez nie wybitnie przekroczona. (pap)

— Oficerowie rezerwowie nie składają deklaracji o nie należeniu do tajnych związków.

W związku z poprzednimi rozkazami władz wojskowych o podpisaniu przez oficerów służby czynnej deklaracji o nie należeniu do tajnych związków, — wyjaśnił M. S. Wojsk. iż oficerowie pozostający w rezerwie narazie nie są obowiązani do podpisywania wspomnianych deklaracji. (pap)

— Dowóz bydła zwiększył się o 80 proc.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji przedsiębiorstw koncesjonowanych stwierdzono, że dowóz i ubój bydła w rzeźniach miejskich powiększył się o 80 proc.

Zwiększony dowóz bydła się potrzeba bą gotówki u włościan i obywateli ziemskich, na zapłacenie zaległych rat podatku majątkowego. Dalej ustalono, że z powodu znacznej niżki ceny węgla, koszt uboju powinien być zredukowany o 30 proc. Biorąc jednakże pod uwagę potrzebne inwestycje w kwocie około 8 miliardów mk. delegacja ustaliła niżkę taryfy za ubój na 20 proc.

Ponieważ wzmożony dowóz z jednej strony, oraz niżka uboju z drug. strony powinna w znacznym stopniu przycz. się do niżki ceny mięsa, do czego jednak rzeźnicy się nie śpieszą, delegacja postanowiła zwrócić się do oddziału walki z lichwą z odpowiednim wnioskiem. Warto zaznaczyć, że rzeźnicy są obecnie bardzo zajęci zasoleniem mięsa na zapas, ażeby w ten sposób zapobiedz rzuceniu na rynek większych zapasów mięsa, wskutek czego spadłaby cena. (bip)

— O prawo wjazdu do Polski dla zagranicznych specjalistów.

Min. Przem. i Handlu uzgodniło z innymi zainteresowanymi Ministertwami sprawę trybu postępowania przy opiniowaniu podań o wiza dla zagranicznych specjalistów i wydało już odpowiednio zarządzenie Urzędowi Wojewódzkim.

Według tego zarządzenia, gdy chodzi o sprowadzenie fachowca z zagranicy, celem ustawienia zakupionych zagranicą maszyn, bądź też naprawienia maszyn zagranicznych będących w ruchu, zainteresowane firmy krajowe winny uzyskać zaświadczenie władzy przemysłowej II instancji.

Zaświadczenie takie załącza się do podania wnoszonego przez zainteresowaną firmę do Min. Spraw Zagr.

Termin pobytu fachowca określa się na 6 tygodni, przyczem w wyjątkowych wypadkach termin ten przedłuża się na dalsze 6 tygodni. Zaświadczenia dotyczące robotników zagranicznych podlegają kompetencji Państwowych Urzędów pośrednictwa pracy, Min. Przem. i Handlu zastrzegło sobie tylko kompetencje dotycząca opiniowania podań na przyjazd fachowców, obejmujących stałe posady, oraz kupców i przedstawicieli firm zagranicznych w sprawach handlowych. (pap)

— Z Sądu Pokoju.

Sędzia X Okręgu Sądu Pokoju p. Łuczyński zachorował, wobec czego posiedzenia sądowe w X. Okręgu narazie nie odbywają się. (pap)

— Dookoła strajku farmaceutów.

W czasie wszczętej akcji ekonomicznej farmaceutów kasy chorych dotychczasowy związek farmaceutów rozdzielił się i większość członków zorganizowała się przy okręgowej komisji związku zawodowym.

Ponieważ jednak akcja ekonomiczna wymaga wspólnej pracy, sama sprawa na tem ucierpiała, lecz ostatecznie na dotychczasowych konferencjach brał udział związek klasowy, który też zwrócił się do komisarza kasy chorych Giebartowskiego z prośbą o zwołanie konferencji, w celu zlikwidowania strajku. (bip)

Ze sportu.

TEAM A — TEAM B 3:1 (1:0).

W obecności inż. Biro, który ma trenować polską drużynę olimpijską odbył się mecz dwóch Teamów, złożonych z najlepszych graczy łódzkich. Mecz ten miał wykazać który z naszych piłkarzy nadaje się do polskiej reprezentacyjnej.

Skład teamów był następujący:

Team A: Fiszer, Cyll (ŁKS) Milde (Union), Hanke (ŁKS), Kubik St. (Turyści) Garbrzel, Durka, Miller (ŁKS) Kubik Al. (Turyści) Lange (ŁKS), Hahn (Siła);

Team B: Thiel, Karaś (KS 28 p) Bestek (ŁTSG) Dreger (Union), Kapierek (KS 28 p), Wolfangel (ŁTSG), Haake (Union) Herbsreich (ŁTSG) Hoffman (Union) Walkowski (KS 28 p) Fogodziński (ŁTSG).

Obie drużyny wykazały kompletny brak zgrania i kombinacji.

Gra aż do znudzenia przypominała zawody C-klasowych drużyn. Jedynie Karaś, a

czasami Hanke ratowali honor łódzkiego sportu. Gra nie zasługuje na omawianie.

Sędziował p. Otto.

— Walki w cyrku Ciniselli.

W 43 dniu turnieju walczyli: 1. Petersen — Wildman, 2. Orłow — Popławski, 3. Hamela — Czarna Maska.

Wildman walczył lepiej, niż dni poprzednich. Wynik nierozstrzygnięty.

W walce I. pary zwyciężył Orłow w 13 m. Trzecia walka została przerwana z powodu spóźnionej pory.

— Wielka Loteria w Łodzi.

Dowiadujemy się, że zarząd ambulatorjum policyjnego urzędu za zezwoleniem Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowych Wielką Loterię Fantową na zasilenie funduszu ambulatorjum. Wśród całego szeregu cennych fantów, znajdują się między innymi urządzenia luksusowej sypialni, pianino koncertowe, wspaniałe zastawy, serwisy, platery i kryształ, kilimy, złote zegarki damskie i męskie oraz wiele innych wartościowych przedmiotów.

Ogólna wartość przeznaczonych do wy-

losowania wygranych wynosi kilkadziesiąt miliardów mk. Wszystkie fanty będą wystawione w najbliższych dniach w witrynach kilku pierwszorzędnych magazynów w śródmieściu.

„Loterja ta wywołała niezwykle zainteresowanie w mieście, bowiem daje ona wiele rzeczywistych szans wygrania a cel jej przemawia sam za siebie.

„Mysł Narodowa”

Nr. 12 tygodnika „Mysł Narodowa” zawiera następującą treść:

Kapiec medjołański — Adolf Nowaczyński. Krasy — Wołyn. Nachamkies o Czechach jak pan Chrenberg. Wieczna oferta. Klefacz o konieczności ugody czesko-polskiej Nasz handel z Rosją. Handel z Rosją Czechosłowacji. A co będzie jutro? — Le Brun Od Administracji.

„Szopka”

Nr. 12 tygodnika „Szopka” wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje:

Rys. K. Grussa — Pierwsza jaskółka, Klepeda, czyli branka Litwina, Rys. Lowa — Hamor zagraniczny: Wasy Mac Donald (The Star Londyn), Rys. H. Nowodworskiego — Patriota i inne.

— : 0 : —

Polska konkurencja obuwia



„Swój do Swego”

Błażejczyk i Gordoni

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łagiewnicka 23.

UWAGA: Czerwone szyldy.
Sprzedaj na raty
i za gotówkę

Na gazetkach żyd się tu czy
Bo wspierają go w tem goje,
Podczas kiedy hasło nuczny
„Swój do swego i po swoje”!

795-10

Historja tych pochwali
G y drożyny zmara skona,
Którzy firmę popierali
Błażejczyka i Gordona.

Bo też słusznie nasza firma
Za obuwie modne trwałe
W całej Łodzi wielki mir ma,
W całej Łodzi zbiera chwałę.

Żyd cprawda taniej sprzeda,
Bo na krótką liczy treść
Ale dobrych butów nie da
Tylko i cha da tandetę.

Na Drewnowska spiesz więc bracie
Łagiewnickiej też zwiedz szanice,
Bo tu szczęście czeka na cie
Tu kłopotów twych są końca.

Tu obuwie jest wspaniałe
Dla cór, synów, żony, taty
Tu są ceny nisko stałe
I sprzedaje się na raty.

Rabat też dajemy, lecz nie markolowcom
Lecz tak, jak dawniej naszym „Rozwojowcom.”

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet w okolicy Górnego Rynku.
Zajazdź się do adm. „Rozwoju” (958 3)

Stary olów i czcionki

kupuje drukarnia „Rozwój” Al. Kościuszki 41. 905

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.
Gabinet Roentgena i światłolecz
Piotrkowska 144 róg, Ewan
gielicka 2. Godz przyjęć od
9-2 i 6-8. dla pań 5-6
1046

Dr. med. BRAUN

specjalista chor.
skórnych i wenerycznych
Poznańska 23
Przyjm. 8-10, 1-2, 4-8.
958-10

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od
5-7 i pół. Panie od 5-6.
1091st

KAWA

świeżo paloną we
wtórki i płatki, za-
równo w wyborowych
lak w najtańszych
gatunkach polecają

Bracia Ignatowicz

Piotrkowska 96,
tel. 8-33. 653

Obuwie dziecięce

wykwintnej roboty
poleca firma

„Bo-Bo”

Pranelki ostatnich fason.
Nawrot 7, w podwórzu.
Ceny przystępne. 1025

Potrzebny

czeladnik krawiecki na dożę
sztuki R. Zdrojewski ul. Gdań-
ska 71. 970-5

Sandałki

skorochody pantofle, do-
mowe i Zakopiańskie
Peterzige
Piotrkowska 95.

Do sprzedania

sześciaki wilki czystej rasy
wiadomość Sienkiewicza 15, u
gospodarza. 1050-2

Nowości sezonowe nadeszły

Etaminy, batysty, satyny, zefiry, fuldry

Poleca Roman Arbus

Łódź, Przejazd № 1 Tel. 19-91

Ceny przystępne — dogodne warunki.
1065-6

LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstanymskiej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od
g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie,
wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Rentgena, le-
czenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy
lekarskie. Porada 2 miliony mk. Operacje, opatrunki i zabieg
od umowy. 1085

W Halach Polskich

Aleja Kościuszki 73 róg Zamenhofs

Została otwarta filja obuwia

Karol Gruszczyński

SKŁAD GŁÓWNY Nawrot 54.

Polecam duży wybór różnego obuwia po cenach przy-
stępnych. Daje się również na raty oraz wysprzedaje nie-
modne bardzo tanio 1004-6

Szkle okienne!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Szkle
surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokosto-
wy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty piekar-
skie krajowe i zagraniczne. Dyamenty do cięcia szkła.
Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie reparacje wy-
konuje się szybko i po cenach konkurencyjnych. 739

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

Piwiarnia

z urządzeniem i mieszkaniem,
z powodu choroby do odstą-
pienia za przystępną cenę.
Adres: Napiórkowskiego 52.
1048-1

Losy

do 1 klasy 9 Loterii Państwo-
wej są do nabycia. Sklep Kom-
sowy Sienkiewicza 67. 1014-1

Teatr SCALA

Bilety w kasie teatru od godz. 11 r. bez przerwy.

Pierwszy gościnny występ teatru „Letniego“ w Warszawie pod dyr. i udz. **Antoniego Fertnera** oraz całkowitego zespołu (20 osób)
Dziś 8.30 **Pan Naczelnik... to ja!**
i jutro

ZAMIECIE

Mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i piętro oraz sklep na parterze, w południowej dzielnicy miasta, na 3-4 pokoje z wygodami wśródmięściu
Oferty: „Zamiana“ 1119-2

Największy wybór i najtańsze ceny w Chrześcijańskim Jarmarku Łódzkim Bronisław Jagoda i S-ka Sp. Akc. ul. Piotrkowska № 44.

Polecamy obf. zaopatr. wszystkie działy w modne i sez. nowości: **wełny, kangarny na garnitury, spodnie palta, suknie i kostjomy.** Froto, trikotinę, satyny, muszliny, kretony, płótna, madapolamy, batysty, zefiry, okstordy, iniane obrusy, serwetki, ręczniki, chusteczki, kapy, podszewki, kapy pluszowe, kilimy, dywany, firanki, **kołdry watowe, ceraty, hafty, nici, bieliznę, kołnierze, krawaty, szelki, skarpetki, pończochy jedwabne rękawiczki, galanterję.** Prowadzimy dział obuwia damskiego i męskiego. **Iakiarki najnowszych fasonów.** Specjalnej uwadze polecamy wielki dział konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej z własnych pracowni, **najmodniejsze palta, garnitury, spodnie, bluski, suknie trikotinowe i wełniane, płaszcze gumowe.**

Sprzedajemy na raty. 1127-
UWAGA: Nasz magazyn mieści się tylko na I piętrze.

Praktykanci

z lepszym wykształceniem szkolnym do działu gotowej konfekcji i biawatów poszukiwani od zaraz. Zgłoszenia z własnoręcznie przygotowanymi ofertami do Hurtowni Włókienniczej „Ziemia” Ska Akc. Piotrkowska 111 1044 2

9-ta loteria złotowa

Największa wygrana **200,000 złotych**
(równowartość około 40-tu tysięcy dolarów)

Ciągnięcie I-iej klasy dnia **14 i 15 kwietnia r. b.**
Každy 2-gi los wygrywa. 1129

Cena losu 6 złotych. (Ograniczona ilość losów)
Do nabycia u **Samuela Weinberga**
Kantor wymiany i loterii **Piotrkowska 58**

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam maszynę do odcina nia bułek mało używana. Pabjaniecze alica Monuski Nr. 28, 1229-2
AI na wypłatę firanki, jedwab na trykotina, płótna, na ubrania, suknie, płaszcze, kostjomy, frotte, zefiry, wsypa, podszewki. Leon Rabaszkin Kilińskiego 44. 1207-11

Konia sprzedam Kilińskiego 52 1317-1

Szewska maszynę do szycia długoramienną „Singera“ w dobrym stanie sprzedam, Oferty sub „Maszyna“ do Rozwoju. 1334-1

Sklep z pokojem i kuchnią sprzedam, Pomorska 117, szmydt. 1333-1

Sprzedam klarnet muzyczny. Ul. Okrzeji, W. Pawlak (Koziny) 1329-1

Duży sklep z urządzeniem i mieszkaniem do sprzedaży w centrum miasta, cena przystępna. Sienkiewicza 50, m. 20. 1342-2

AI kredensy, garderoby, tre- ma, łóżka szafy, stoły krzesła sprzedaje. Sienkiewicza 59 mieszkania 21, oficyna Kaliński. 1352-5

Sprzedam tania różne meble Piotrkowska 134-9, II piętro 1377-3

Kanarki z ładnym śpiewem K Swojego chowu i sprowadzone sprzedaje tania Al. Kościuszki 26, Wyreński. 1367-2

Do sprzedania wóz i bryczka nie okuta. Zakątna 9, od 12 do 4. 1959-3

Rower damski „szustka“ i męski wolne koła sprzedam. Franciszkańska 35-26 1362-5

Kupię lichey fortentian Rozwadowska 16 m 9. 1561-2

Centerfuga maślarska i wy- gniataczka używane do sprzedania. Zgierz, Przybyłów 27 S. Pruski. 1369 3

Kupię zepsuta maszynę do szycia. Radwańska 49 m. 37 1355-2

Różne:

Chłopiec z kracją zamieszka- Gły na Wiszowie potrzebny do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do księgarni „Piomyk“ Rekińska Nr 75 1025-5

potrzebny czeladnik krawiecki na pierwszą kategorię płacy i chłopiec na praktykę. Główna 50 Rzewuski. 1324-1

MASZYNISTA do motoru ropowego dwutaktowego 80 konnego z obrotami świadectwami może się zgłosić. Lange Przejazd Nr 69 1322-2

Potrzebna służąca natychmiast. znająca się na kuchni. Pomorska 50, restauracja. 1521-1

Potrzebny czeladnik krawiecki Ul. Pusta Nr. 9 1332-1

potrzebna starsza dziewczyna na przychodnię. Sienkiewicza 67 m 36. 1378-2

Potrzebna służąca do wszyst- kiego, znajomość gotowania obowiązkowa. Zgłaszać się Al. Kościuszki 17 m. 5. 1329-1

Poszukuję pokoju, pośrednic- two nie wykluczone. Oferty do Rozwoju pod „Pokoje“ lub zgłoszenia ul. Leszno Nr. 4 sklep. 1338-2

Potrzebny podreeczny szewski Allica Wodna 15. Strumiński 1337-2

Poszukuję się biegłego rachm- strza na kilka godzin dziennie. Oferty do Rozwoju pod „Rachmistrz“. 1355-1

Ogrodnik żonaty z krajową i zagraniczną praktyką poszukuje posady. Oferty upraszam pod „Ogrodnik“. 1340-1

BUCHARKE poszukuje się osób 7, pokoi 5. Wiadomość ul. Pomorska 22, sklep galanteryjny. 1343-1

Za 5,000,000 doświadczony me- chanik przychodzi remonto wać maszynę do pisania i szycia. Zarówno możliwe platne do skrzynki. Gdańska 19 m. 10 1344-2

Potrzebna dziewczyna do po- moocy w domu i do dziecka Zielona 12 m. 14. 1245-1

Potrzebna służąca, oraz bilard kręgielkowy do sprzedania Ul. Sw. Anny Nr. 31 Piwiarnia 1349-1

Posiadam wykształcenie 7-mio klasowe szkoły powszechnej obeznana jestem w handlu, prosiłabym o posadę, najchętniej w handlu. Wysockiego 13 1368-2

Bielizniarka potrzebna do szwa- ni Piotrkowska 104-a 1369-2

Potrzebna kucharka i dziewczyna. Cegielińska 10, mleczarnia. 1370-5

poszukuje swata (tki). Oferty pod „55“ 1371-5

potrzebny starszy chłopiec do terminu wiadomo oś 6-go sierpnia 13 m. 2 137-1

Komplety dla dorosłych — 4 o- soby. Kurs klasy II ej. III ej Gwarancja Warunki bardzo przystępne. Konstankynowska 25-20, Rawiński. 1373-1

Do kompletu klasy II-iej (4 dziewczynki) wzorowo prowadzonego — okolice Dzielnej — przyjmę 2 panienki. Warunki dogodne. Informacje: Konstankynowska 25-20, Rawiński. 1374-1

Kompletnie zdolne okryciarki i do sukien potrzebne. Zachodnia 22. 1375-4

potrzebne aczenice do szycia od zaraz Al. Kościuszki 26, m. 21. 1376-1

Potrzebna służąca. Główna 41 m. 17. 1378-2

Stolarz z warszatem i narze- dziami poszukuje pracy oraz mieszkania w Łodzi oferty pod „Stolarz“ 1363-3

przyjme dwóch panów na mieszkanie z utrzymaniem ul. Kilińskiego Nr. 108 sklep z nawrot 1360-2

Potrzebna zdolna podreeczna do pracowni Sienkiewicza 59 m 2 1358-2

przyjmę współnika do piekarni Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Wspólnik“. 1357-3

przyjmę bufetową do piekarni. Kaucja wymagana. Oferty do Rozwoju dla „Bufetowej“ 1356-3

Zginął foksterjer suczka, mło- da z obrózką Proszę odpro wadzić za nagrodą Piotrkowska 132 m. 3. 1364-5

Do pracowni sukien „Eleonory“ potrzebna zdolna podreeczna za dobrem wynagrodzeniem Al. Kościuszki 41 m. 19. 1365-1

Odstąpię pokój panu z cał- ościennym utrzymaniem Oferty do Rozwoju dla „A. S.“ 1366-3

Zgubione dokumenty

Zgineło świadectwo na konia, Z kobyła lat 10 karo-gniada Ul. Trelenberga Nr 17. Alojzy Mateczak. 1326-1

Płaszczyk Leon zgubił kartę demobilizacji wydaną z 6-go P. Art. P. w Krakowie i książeczkę wojskową wydaną w Warcie. 1348-2

Kwab szewski Adam zgubił portfel zawierający bilet wojskowy, i kartę od paszportu wydaną z Intendenty (Pańska 91, w Łodzi 1354-2

Zecer

poszukuje posady. Oferty do Rozwoju pod „K. M. 56.“ 1058-1

Bryczka

do sprzedania. Ul. Wegnera 6 (przy Rzgowskiej). 1058-1

Oddam

Jeden duży pokój. Wiadomość w sklepie rzeźniczym Szkołna № 15 1054-5

Pies hart duży

zginął ogon obcięty narost na przedniej łapie. Górny Rynek 314 lecznica. 1052-1

Rowery

B-cia Krzemińscy Piotrkowska 178

Sprzedajemy komplet gum wyborowych za 19,000,000 miljonów. 1036-6

Małżeństwo

bezdzietne poszukuje w centrum miasta 1 lub 2 pokoje nie umeblowane z wspólna używalnością kuchni i wygod. Oferty Rozwój pod „B. Z.“ 1042-2

Absolwentka

Szkoły Handlowej udziela lekcji. Cena niska. Miłsza 27 m. 9, parter. 1015-3

Wielki wybór

drzew owocowych, róż, oraz bżów do sprzedania Zakład Ogrodniczy Brzezińska Nr. 101 1012-4

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 100,000 mk; za tekstem 120,000 mk. z wyjątkiem 80 000 mk. wśród drobnych 100,000 mk. nekrologi 120,000 mk. ko munikaty 120,000 mk, za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50,000 mk, za wyraz duże litery 500,000 mk. poszukujących pracy 40,000 mk. najmniejsze ogłoszenie 50,000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 50 gr. za mil, stronica 6 lam, z wyjątkiem 15 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa relakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-iej po 6-iej dolicza się 50 proc. Za terminowe wychozenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje zeszczym przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.